ROK L. Nro 199.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 12 Września 1870. Poniedziałek. Dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1870.

Rano ciepła st. 7, w poł: ciepła st: 13. Wysokość wody st. 2 c. 4 (Ubywa).	Stan barometru: na odmianę.	Wschód Słońca o g. 5 m. 30 Zachód „ „ 6 „ 22	Jutro, Śgo Aureljusza Biskupa.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, № 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj w niedzielę, 30 sierpnia (11 września) z powodu uroczystego dnia Imienin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Mikołajewicza i Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza, Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, o godzinie 11ej z rana odprawione było przez najprzewielebniejszego Joaniejusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego, w prawosławnej katedrze św. Trójcy uroczyste nabożeństwo, na którem się znajdował Jenerał-Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie Polskiem. O godzinie 9½ z rana podobne nabożeństwa były odprawione w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, oraz we wszystkich świątyniach wszelkich wyznań. (D. W.)

Ich Cesarskie Wysokoście Wielka Księżna *Aleksandra Józefówna* i Wielki Książę *Wacław Konstantynowicz*, raczyli przybyć z zagranicy.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 238 wydanym, zamieszczono: W celu akuratnego rozdziału czynności lekarzy miejskich i zrównoważenia pomiędzy niemi prac w przedmiotach Policyjno-lekarskich i Sądowo-lekarskich, po cyrkułach policyjnych, otrzymają obecnie przeznaczenie jak następuje:

Lekarze miasta, doktorzy: Bruner do cyrkułu Zamkowego (1/11); Zalewski do cyrkułu Sobornego i Bielańskiego (2/3 i 4); Grün do cyrkułu Powązkowskiego (5/6); Wojciechowski do cyrkułu Wolskiego i Pragskiego (7 i 12); Kopeć do cyrkułu Łazienkowskiego i Nowoświetskiego (9 i 10); Kamiński do cyrkułu Jerozolimskiego (8).

O czem zawiadamiając Policję Wykonawczą, polecam Kommissarzom w kwestjach policyjno-lekarskich, odnosić się nie do urzędu lekarskiego, lecz wprost do lekarzy miejskich, właściwych cyrkułów i wyświadczać wszelką pomoc przy spełnianiu przez nich poruczonych im czynności.

— Przeznaczywszy do pomocy pełniącemu obowiązki Inspektora lekarskiego miasta Warszawy, lekarza miasta Zalewskiego, zwalniam go czasowo od zajęć policyjno i sądowo-lekarskich w powierzonych nadzorowi jego pod względem sanitarnym cyrkułach Sobornym i Bielańskim;—wykonywanie tych czynności, wkładam na p. o. nadetatowego akuszera Wejcenbluta. O czem komunikuję Policji dla wiadomości.

(Gaz: Polic:)

— Jutro w kościele Ś-go Krzyża nieszpory po południu, poprzedzające odpust podwyższenia Ś-go Krzyża, przypadający we środę.

— Jutro w kościele Ś-go Ducha na rogu ulicy Długiej i Freta, odprawi się wotywa o godzinie 9-ej rano, jak również o tejże godzinie w kościele Ś-go Franciszka, przy ulicy Zakroczymskiej przed ołtarzem Ś-go Antoniego.

(Q) Tegoroczne lato niezasługuje na zaszczytną wzmiankę w dziejach metorologji.

Zamiast zejść ze swojego stanowiska dumnie, w promieniach słońca, jak bohater, który nie może zwyciężyć, a poddać się nie chce, ono płacze deszczem i jęczy wichrami...

Wczorajsza niedziela była nieznośną jak stara, zła, ciemna i brzydka panna. Od rana do zmroku, wicher nieustannie szalał po ulicach i najspokojniejszym nawet istotom pluł w oczy kurzawą.

W Saskim Ogrodzie, roiło się jednak przez cały dzień ludzi. Wrony także zawitały już tam na zimowe leże.

Wieczorem wczoraj, pracowały oba teatra, Rozmaitości i letni.

W pierwszym przedstawiono farsę „Gavaut, Minart i Spółka," a na scenie letniej, śpiewały: „Córy papy Le Coqu'a, na którego komizm musimy zawsze patrzeć przez odwrotną stronę lornetki, tak jest bowiem wyborny... zdaleka.

Rolę Sydonji konfidentki, dziesięciu cór śpiewała wczoraj po raz pierwszy panna Bobrowska artystka teatrów prowincjonalnych z werwą i wdziękiem. Jestto artystka uzdolniona do pracy w operetkach i buffach.

Niepiękna owa jednakże niedziela urodziła noc prześliczną.

Księżyc pływał po lazurze w całym blasku swojego majestatu.

— Wczoraj o godzinie 2-ej po południu w Auli Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, odbył się roczny jego akt uroczysty w obec JW. Namiestnika Królestwa Hrabiego Berga, oraz mnóstwa dygnitarzy Cywilnych i wojskowych i osób różnych stanów, zaproszonych na tę uroczystość. Akt rozpoczął się krót-

kiem przemówieniem Rektora Uniwersytetu Ławrowskiego, poczem profesor wydziału filozoficznego Lewestam, miał odczyt o zadaniu uniwersytetów. Dalej profesor wydziału filologicznego Weinberg, odczytał sprawozdanie uniwersytetu za rok ubiegły 1869/70. Po ukończeniu sprawozdania, Rektor Uniwersytetu wszedł powtórnie na mównicę i zwrócił uwagę wszystkich na rozwój młodego Uniwersytetu, dzięki opiece Władzy, oraz usiłowaniom profesorów i studentów. Pomiędzy innemi Sz. Rektor wyrzekł, że Sąd uniwersytecki, przeznaczony do sądzenia przekroczeń studentów w ciągu całego ubiegłego roku akademickiego nie miał ani jednej sprawy do rozpatrzenia. Akt zakończony został odśpiewaniem Hymnu Lwowa.

Pawilon pałacu Okręgu Naukowego, w którym mieściła się dawniej b. Szkoła Sztuk Pięknych, oddany został na użytek Warszawskiemu Uniwersytetowi.

— Co rok w dniu jutrzejszym w kościele Katedralnym odprawia się nabożeństwo, z powodu otwarcia czynności sądownictwa.

═ Jutro o godzinie 9-ej rano, odbędzie się egzamin w szkole elementarnej żeńskiej przy ulicy Oolej, pod Nrem 804, zaś o godzinie 11-ej przy ulicy Przechodniej, pod Nrem 953.

═ Na pewną liczbę biletów do fantowej 60,000 loterji izraelskiej, zostały wydane duplikaty, a to z powodu zatracenia oryginałów przy przesyłce zagranicę.

— *Rada Opiekuńcza Głównego domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych.* — W uzupełnieniu ogłoszenia swego, ma honor podać do wiadomości, że czynność wkładania do koła numerów do loterji fantowej 60-cio-tysięcznej na dochód Starców i Sierot domu Schronienia, dopełnioną zostanie we wtorek, o godzinie 3-ej z południa w instytucie wód mineralnych przy ogrodzie Saskim, a to w obecności delegowanych Urzędników, ze strony Policyjnej i Urzędu Lotegji klasycznej. Ciągnienie zaś i zabawa Loteryjna, odbędzie się nazajutrz, to jest we środę dnia (2) 14 b. m. Opiekun Prezydujący *H. Nusbaum.* Ekonom-Sekretarz, *B Grosser.*

═ Z dniem jutrzejszym ustaje termin wakacyjny, podczas którego Gabinet Zoologiczny był zamknięty dla publiczności. Od czwartku już więc można zwiedzać ten piękny zbiór; przez czas letniego spoczynku uporządkowany on został na nowo.

═ Pan Feliks Sobański członek Międzynarodowego Genewskiego Towarzystwa Opieki nad rannemi, otrzymał pozwolenie na utworzenie ambulansu. W skutek tego p. Sobański wraz z kilkoma tutejszemi młodemi medykami udaje się w tych dniach do Genewy.

═ W dniu dzisiejszym o godzinie 10-ej rano pod prezydencją R. T. Prezesa Banku T. Roguskiego, w obec Vice-Prezesa R. R. S. Baumgartena i delegowanych Radcy handlowego Jana Grabowskiego, Członka Banku Nowickiego, tudzież Naczelnika Jankowskiego i Kreczetowicza, odbyło się w sali Banku polskiego włożenie do kół numerów obligów skarbowych i zarazem rozpoczęło się losowanie tychże, do umorzenia, a mianowicie sztuk 225 po rs. 500, sztuk 268 po rs. 150 i sztuk 77 po rs. 100. Umorzenie czyli spłacenie obligów z 7-u kuponami rozpoczętem zostanie w kassie Banku w dniu 1-go października r. b.

═ Wyrestaurowany zostanie na Lesznie dom, gdzie dawniej mieścił się b. Urząd Konsumcyjny, obecnie administracja rządowa dochodów tabacznych.

═ Królikowski wystąpi po raz pierwszy po powrocie z urlopu w sobotę, w tragedji: „Zbójcy“ Rolę Amelji wykona pani Modrzejewska, a Karola p. Świeszewski. Trajedja przedstawioną zostanie na scenie teatru letniego.

═ Jutro w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim, odbędzie się licytacja na przyprowadzenie grobli kamiennej na rzecze Zgłowiana do stanu należytego, jak niemniej na przebrukowanie 6-ciu ulic w mieście Włocławsku.

═ W Szczawnicy lekarzami zdrojowymi byli Dok.: Trembecki, Kryda,, Sciborowski i Doskowski.

═ Losowanie premjowej ruskiej pożyczki 5-ej, 2-ej emissji, w St. Petersburgu, jutro się rozpoczyna.

═ Szybkie bieganie uważa się za coś niezwykłego, a szybkobiegacze zbierają zazwyczaj niezłe dochody ze swych przedstawień. Wielu jednak chłopaków rzemieślniczych i członków tej nowej legji nadwiślańskiej posiada talent szybkobiegania i uprawia go jedynie dla własnej tylko przyjemności. Przykłady tego widzieliśmy nieraz na ulicach Warszawy, najbardziej jednak zadziwił nas fakt, jaki widzieliśmy onegdaj. Jechaliśmy dorożką z pałacu byłej kommissji Spraw Wewnętrznych, przy ulicy Przejazd na plac Teatralny do naszej Redakcji. Otóż pomimo, że konie dorożki biegły ciągle wyciągniętym kłusem, a nawet galopem, weszliśmy do Redakcji prawie razem z dwoma chłopcami, którzy po nas już wyszli z pałacu kommissji.

═ Z dniem jutrzejszym kończy się u Profesora Doktora Wit. Wilczkowskiego w starym Teatrze zapis uczniów do szkoły felczerów cywilnych.

═ Zabawa loteryjna w Saskim ogrodzie, odłożona na Środę.

═ Obok chodnika drewnianego, okalającego parkan obejmujący rusztowanie przy teatrze Wielkim, wartoby umieścić jaką ławeczkę dla kobiet, wynajmujących się do mycia, które zawalając chodnik utrudniają przejście.

═ Wspominaliśmy już raz o młodym praktykancie na cyrulika, który nie ucząc się wcale sztuki rzeźbiarskiej, okazuje jednak dziwną zdolność do wyrobu małych posążków, przedstawiających dość zręcznie utrafioną podobiznę niektórych osób dobrze znanych w Warszawie. Obecnie widzieliśmy przez tego Michała Anioła *in spe*, wyrobione popiersie z gipsu, przedstawiające Rapackiego w roli doktora Vauquelin w „Sadułach“.

═ W tych dniach z rana wdarli się przebojem do Saskiego ogrodu niezwykli goście. Było to stado owiec które pędzone przez plac za Żelazną bramę, dezertérowało zwabione zieleniejącym w ogrodzie trawnikiem. Zaledwie potrafiono zebrać tych wszystkich maruderów i nakłonić ich na nowo do porządnego pochodu.

═ W Węgrowie (gub. siedlecka) w kościele, przechowane jest sławne, niby czarodziejskie zwierciadło, mistrza Twardowskiego. W tych dniach p. M. Olszyński, udał się tam dla zdjęcia fotografji z tego zwierciadła i umieszczenia następnie jego podobizny w „Kłosach“.

═ Zauważyliśmy na ulicach naszych pomysł praktyczny, który zanotować musimy w nadziei, iż znajdzie naśladowców. Jeden z roznosicieli gazet ukazał się na mieście z dużą puszką blaszaną zawieszoną na pasku, i na tej czarnemi literami wypisany jest napis „Sprzedaż gazet“. Istotnie pomysł to bardzo dobry,

gdyż podczas deszczu wszystkie gazety sprzedawano zmokłe i pomięte, lub też wygniecione pod ubraniem. Taka obrona od zmoknięcia lub pogniecenia dla pisma, które ma być w rękach nabywców wciągu przynajmniej paru godzin jest arcy dobrą i powinnaby wejść w rozpowszechnienie.

= W domu Nr 390 na Krakowskiem Przedmieściu przybywają w dziedzińcu znacznych rozmiarów oficyny.

= Zakład fotograficzny Bajera, odfotografował p. Rapackiego wę wszystkich jego rolach.

= Nad budową drogi żelaznej Wrocławsko Warszawskiej 2,000 ludzi bezustannie pracuje.

= W mieście Łodzi cała ulica Targowa i Przejazd otrzymać mają nowe przebrukowanie.

= W Grójcu otwarty został Dom Handlowo-Komisowy.

= Od kilku dni po placu teatralnym w około skweru harcuje mały jeździec na koniu, z pewnością najmniejszym w Warszawie. Jestto konik przypominający składem i wzrostem rassę korsykańską. Pochodzić ma z pod Łowicza i kosztuje podobno 30 rsr.

= W ostatnich dniach zeszłego miesiąca w Zabłociu (pow. bielski) przytrzymaną została znaczna banda opalonych cyganów, przy których znaleziono oprócz pościeli, bielizny, sukien, konie uprzążę i bryczki. Miejscowe władze w Biely podejrzywając, że to są rzeczy kradzione, poszukują właścicieli.

— Tekla Archipow żona byłego wojskowego, wyszedłszy w zeszły poniedziałek z domu, w lasku młocińskim przez powieszenie się śmierć sobie zadała.

— W dniu wczorajszym, w cyrkule Jerozolimskim, w cegielni pod Nr 1600, Franciszek Florczak lat 24 wieku liczący, z gminy Mokotowa, pracując przy kopalni gliny, oberwaną ziemią przygnieciony został, a będąc wieziony na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, w drodze umarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd, jak również zarządzono, ażeby winny w tem zdarzeniu dozorujący nad robotami, do odpowiedzialności pociągniętym został.

— W cyrkule Wolskim, Franciszek Trzos, stróż domu Nr 815, tknięty apopleksją, zmarł nagle. O czem Sąd zawiadomiono.

— W cyrkule Bielańskim, Franciszek Kowalski przejeżdżając wozem przez plac około cytadeli Aleksandrowskiej, najechał na Wiktorję Eszkę 16-letnią dziewczynkę, która z tego powodu uległa nieszkodliwemu skaleczeniu nogi prawej. Dziewczynka po opatrzeniu przez felczera, oddana rodzicom a Kowalski aresztowany.

— W cyrkule Łazienkowskim, w fabryce żelaznej Ostrowskiego, Wiktor Malinowski, czeladnik ciesielski przez nieostrożność oderżnął sobie piłą palec u lewej ręki. Pozostawiono go na kuracji w mieszkaniu.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od pani G. rs. 11 na wpis dla uczniów.

— Podług żądania osoby, która za fatygę swoją nie chciała przyjąć ofiarowanego wynagrodzenia, składa się w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ rs. 5, dla chłopczyka 10-letniego, który się sam przysposobił do 2giej klassy gimnazjum; od S. E. rs. 10 dla tegoż.

— Z Nru 1227a, składam w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ kop: 30 dla starców i kalek ściągnięte od S. J. za niewłaściwe domaganie się meldunku b. lokatora. K. K.

— Pod literą *R.* Od tego są instytuty dobroczynne!

— Według „Prawit. Wiest.“ do Banku Państwa podanym został w tych dniach do wypłaty dziewiąty kupon biletu 1-ej krajowej 5% premjowej pożyczki serji 01,953 za Nr 13. Kupon ten uznano fałszywym i tak niezręcznie jest sfabrykowanym, że dość zwrócić nań najmniejszą uwagę, żeby się o jego fałszywości przekonać.

— „Birż. Wied.“ donoszą, że według wiadomości urzędowych od 17 do 26 sierpnia zachorowało w Petersburgu na cholerę 100 osób; z tych wyzdrowiała 1, umarło 28, a chorych pozostało 71. Przyszła tam także wiadomość że w powiecie kurmyszskim (gub. symbirska) w przeciągu dwóch dni zachorowało na cholerę 75 osób.

— Rada wojenna na przedstawienie głównego intendenta zatwierdziła urządzenie w miasteczku Pelli w blizkości Petersburga, zbożowego magazynu wraz z młynem, ażeby zapasy znajdowały się zawsze w ziarnie i stosunkowo do potrzeby mogły być przetwarzane na mąkę. Na budowę tego magazynu, mającego mieścić do 7,000 czetwerti, wyassygnowano 12,000 rubli srebrem.

— W Mohilewie, jak donoszą „Birż. Wied.“ w miejscowym teatrze, podczas odbywającego się spektaklu, antreprener umyślił zająć publiczność sceną niespodziewaną, nieobjętą programem. Wziąwszy pistolet nabity kulą, strzelił sobie w głowę. Kula się oślizgnęła i życiu jego niezagraża niebezpieczeństwo.

Wiadomości Polityczne.

11 Września.

*** Rany odniesione przez żołnierzy francuzkich są w ogóle ciężkie, ale nieśmiertelne. Otwór wejścia kuli równym jest prawie otworowi wyjścia. Średnica obu nie przechodzi wielkości sztuki jednofrankowéj. Rezultaty leczenia są po większej części zadowalniające.

*** Belgijczycy prześcigają się w pielęgnowaniu ranionych i w ofiarach na ich korzyść. Ogólna summa składek pieniężnych na ten cel, wynosi do dziś dnia 13,308 franków.

*** W Mons, w Belgji, znajduje się znaczna ilość służby osobistej byłego domu cesarskiego, oraz koni i srebra, przewiezionych tam 15 dni temu, w przewidywaniu ostatnich wypadków. Ulubiony koń Ludwika Napoleona zajmuje tam miejsce obok rumaka Mac-Mahona.

*** Znany okólnik dzisiejszego ministra spraw zagranicznych we Francji, wywołał na wszystkich giełdach europejskich małą podwyżkę kursów, zapewne z tego powodu, że wyraz pokój jest w nim powtórzonym dwa razy. To magiczne słówko przyjemniejszem jest dla ucha finansistów, jak huk armat i szczęk oręża.

*** Illustracja paryzka podaje w ostatnim numerze portret jenerała Uhricha komendanta Strasburga. Twarz tego energicznego starca, powiada na pierwszy rzut oka, jaką musi być obroną fortecy od pierwszego dnia oblężenia. Piękne, męzkie rysy wyrażają siłę charakteru, który nie wie co to jest uledz, poddać się lub ustąpić.

*** Szpiegostwo jest bardzo ważnym czynnikiem w obecnej kampanji. W Strasburgu np. każdy krok, każdy ruch garnizonu, oznajmiany bywa oblegającym. Niepomyślna dla francuzów wycieczka w ostatnich dniach zeszłego miesiąca, została wyjawioną

na krótki czas przed wyruszeniem po za mury fortecy. Szpiegi włazili na dachy i dawali ztamtąd znaki swym przyjaciołom. Jenerał Uhrich zniewolony był zabronić chodzenia po dachach domów.

*** „Nordd. Allg. Ztg“ skarży się, że chłopi alzaccy strzelają z gęstwin i rowów do pociągów idących z wojskiem do drobnych oddziałów i patroli.

*** „Figaro“ zapewnia, że Mac-Mahon żyje i przebywa w Boult-aux-Bois, jako jeniec. Raniony został w nogę.

*** W z. czwartek przybyły do Paryża ostatnie, z południa Francji, bataljony gwardji ruchomej. Według obliczeń dzienników, cała gwardja ta obecnie powinna się składać ze 100,000 ludzi.

*** Kupcy paryzcy złożyli się na zakupienie kilkuset kartaczownic dla armji rzeczypospolitej.

*** Pod Sedan poległ Krysztof Pemberton, repporter „Times'a“; kula wpadła mu do głowy przez oko.

*** Szwajcarja uznała w dniu 6 b. m. nową rzeczpospolitę.

*** Ledru-Rollin przybył w dniu 7 b. m. do Paryża z wygnania.

*** Stróże porządku publicznego, zastępujący teraz w Paryżu sierżantów miejskich, pełnią swoje obowiązki bez broni. Jestto bowiem policja opiekuńcza. Stróże ci noszą uniformy czarne i na kepi kokardy trójkolorowe. Główne dowództwo nad temi strażnikami porządku objął Keratry, prefekt policji.

*** Donoszą z Brukselli, że Napoleon oddając się w ręce pruskie nie czynił tego wcale jako człowiek prywatny. Owszem był on wtedy jedynie uprawnionym do sprawowania władzy cesarskiej we Francji. Skoro tylko spostrzegł, że nie ma co myśleć o przeniesieniu władzy na syna, cofnął zaraz mandat regencyjny udzielony żonie i przez to wrócił do praw jakie z zasad 2 i 10 grudnia posiadał przed wojną. „Etoile Belge,“ wspomina, że przed katastrofą w Sedan, Napoleon przesłał Eugenji akt abdykacji, ta jednak nie chciała go promulgować. Na co się zdało zastrzegać i zachowywać prawa, które nigdy już urzeczywistnić się nie dadzą.

*** Małżonka Napoleona wyjeżdża a może już i wyjechała ze swego miejsca pobytu pod Bruksellą do Londynu. Ztamtąd zaś przybyć ma na stałe mieszkanie do męża do Wilhelmshöhe. Syn stanowczo w Anglji pozostanie.

*** Na pewną wiarę zasługuje dziś już wiadomość, że Mac-Mahon znajduje się w Bouillon i że rany jego nie są niebezpieczne. Może będzie mógł jeszcze walczyć za Francję.

*** W Berlinie zbrakło już materjałów i rąk do przygotowywania strojów żałobnych. Bardzo wiele zamówień nadesłano do Wiednia, zkąd też odchodzą codziennie paki z symbolami smutku.

*** Do tylu warowni francuzkich bombardowanych już przez prusaków, przybywa jeszcze jedna: Laon w departamencie l'Aisne. Dnia 8 b. m. ks. Meklemburg-Schwerin wezwał tę twierdzę do poddania się, oznaczając termin odpowiedzi do godziny 10 zrana nazajutrz. Telegram wczorajszy wspomina o wysadzeniu fortyfikacji miasta Laon w powietrze.

*** Donoszą z Anglji o nowej morderczej maszynie, którą rząd angielski wprowadza w swej armji, nie posiadającej do tego czasu żadnej baterji rewolwerowej. „Daily Telegraph“ donosi: dla uzupełnienia tego braku przyjęto rewolwerowe działo Catlinga, z którem robiono próby niedawno w Woolwich. Daje ono 200 strzałów na minutę. Kaliber pół do jednego cala angielskiego. Bitność pół calowej lufy dosięga jednej angielskiej mili, a drugie tyle jednocalowa. Celowaniu nie przeszkadza rzucanie się w tył działa. W ciągu strzelania obracać można działem, celem obrzucenia gradem kul każdego punktu półkola znajdującego się przed działem. Kamera nie przepuszcza gazu wywierającego całą siłę eksplodującą na pocisk. Transportować działo łatwo, bo tylko waży 225 funtów angielskich półcalowe a drugie tyle jednocalowe. Na dalekie odległości nabija się kulą, na bliżkie 15 kulkami i kulą, razem 16 w puszce kartaczowej. Żadna kula nie chybiała w tarczę 10 stóp kwadr:, wrzynając się 11 cali w drzewo.

*** Mnóstwo przedmiotów zrabowanych we Francji, sprzedaje się obecnie za bezcen po miastach niemieckich. Dom jeden handlowy w Manheim nabył ogromną ilość liści tytuniowych, zabraną ze składów rządowych francuzkich, po kopiejce za funt; zarobił na tem ze 100,000 talarów.

*** Z Berlina donoszą, że ministerium wojny przesłało zapytanie do Zarządu gminnego, czy nie życzy sobie posyłać duchownych izraelskich na widownię wojny. Zarząd propozycję przyjął i jako duchownych, reprezentujących obie frakcje religine, wyznaczył: Dra A. Geiger i Dra Hildeshejmera.

*** Ostatnia walka armji Mac-Mahona pod Sedan mało ma sobie równych pod względem zaciętości i namiętnego zapału. Wieś Bazeilles szczególniej była widownią scen strasznych, jak gdyby z padołu łez wyjętych. Dnia 31 pod wieczór granaty pruskie zapaliły tę piękną, zamożną i rozległą osadę. Ogień przez całą noc przyświecał prusakom idącym na czaty, nad ranem jednak ustał.

O godzinie 5 tej zrana, pionjerzy pruscy powtórnie zapalili wieś, chodziło bowiem o zagrożenie pozycji francuzkiej, która się tu znajdowała. Bataljony dywizji bawarskiej szły jeden za drugim w ogień i topniały od żaru szaspotów i kartaczownic; szczególniej dwa bataljony strzelców prawie zupełnie zniknęły. Pięć razy wieś przechodziła w ręce niemców i znowu wracała do francuzów. W szeregach francuzkich głównie odznaczała się upartem, wytrwałem męztwem piechota marynarki. Ostatecznie niemcy utrzymali się w Bazeilles, a zajęcie tej wsi łącznie z opanowaniem La Chapelle i Givonne rozstrzygnęło o walce.

*** Auber autor: „Pierwszego dnia szczęścia z obojętnością filozoficzną Epicura patrzał w swojem długiem życiu; 1) na upadek Ludwika XVIgo, 2) na pierwszą rzeczpospolitą, 3) na pierwsze Cesarstwo, 4) na Ludwika XVIIIgo, 5) na Karola Xgo, 6) na Ludwika Filipa Igo, 7) na rzeczpospolitą r. 1848, 8) na krwawy dzień 2 grudnia, 9) na upadek drugiego Cesarstwa i 10) na rzeczpospolitą 1870 r. Stary muzyk miałby o czem gawędzić swoim wnukom, gdyby chciał był mieć tylko jedną żonę...

*** 3000 wozów odeszło do dnia 28 z. m. z prusakami rannymi w bitwie pod Gravelotte. Licząc przecięciowo pięciu rannych na jeden wóz, wypadnie ogółem 15,000. Straszna cyfra! Straty te okropniejsze są jeszcze przez cierpienia, jakie ranni obu armji znosić muszą na pobojowiskach. Tak np. dzienniki niemieckie piszą, że baron de Forcade de Saint Victor

ranny w piersi, przez trzy dni leżał na placu bitwy, bez żadnego ratunku, bez posiłku i napoju. Aby ugasić trawiące pragnienie, ssał nać od kartofli, aż wreszcie doczekał się lekarza, który go zabrał do ambulansu.

*** Djamenty korony francuzkiej znajdujące się obecnie w skarbcu banku paryzkiego, ocenione są na summę 23,922,197 franków. Martwy ten kapitał składa się z 9,547 djamentów, 513 pereł, 230 rubinów, 71 topazów, 150 szmaragdów, 134 szafirów, 3 ametystów i 8 granatów syryjskich. Ileżby to za wartość owych kamieni, można było rozświecić ciemnych głów i nakarmić pustych żołądków?

*** Z Brukselli donoszą do dziennika: „Figaro“ pod datą 9 b. m. Prusacy rozpoczęli bombardować Montmedy w dniu 4 b. m. o godzinie 8 rano. Bombardowanie to wstrzymane zostało 6 b. m.

*** Garibaldi nadesłał francuzkiemu Komitetowi obrony następujący telegramm: „Wszystko to co ze mnie pozostało, ofiaruję Wam. Przyjmijcie.“

*** „La France“ zapewnia, że pod Sedan ani jeden sztandar francuzki nie dostał się w ręce nieprzyjaciół. Kapitan Pierron widząc porażkę, na czele kilkunastu ochotników przeszedł linję bojową, odebrał chorągwie z rąk chorążych i następnie ułożywszy z nich stos, spalił je na popiół.

*** Do pierwszej dywizji rezerwowej, przydzielonej do korpusu jenerała Werdera, a stojącej pod Strasburgiem, należą pomiędzy innemi, pulki: Nr 14 gnieźnieńsko-pilski, Nr 21 chojnicko wałecki, Nr 54 inowrocławsko-bydgoski, Nr 61 kościerzyńsko-starogardski, dalej pierwsza ciężka baterja rezerwowa z pułku artyllerji Nr 1 i kompanja forteczna z bataljonu pionjerów Nr 1-szy.

(Figaro, Gaulois, Ind. Belge.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Jeżeli mamy wierzyć doniesieniom augsburskiej „Allg. Ztg“ to marszałek Bazaine nie trawi bezczynnie krótkiego czasu, jaki mu pozostaje do chwili stanowczej. D. 3 b. m. próbował on podobno na nowo przedrzeć się przez szeregi pruskie w kierunku północnym, lecz i tym razem równie jak w dniach poprzednich, usiłowania jego pozostały bez skutku. Miał on się cofnąć ze stratą 300 ludzi, podczas kiedy Prusacy utrzymawszy się na stanowiskach, stracili zaledwie 1,000. Do takiego rezultatu wielce przyczyniły się szańce, któremi wojska pruskie zabezpieczyły cały swój front od Metz. Pozycja Bazaina staje się coraz przykrzejszą. Dopóki jednak nie zbraknie mu żywności i amunicji, dopóty nie może być nawet mowy o kapitulacji. Na missję Wimpfena, odpowiedział marszałek odmownie dodając, że postępek cesarza, i katastrofa, jaka spotkała armję francuzką w Sedan, nie mają w jego oczach żadnego znaczenia; że będąc naczelnym wodzem swej armji sam tylko o jej losach decydować może, że pozycja jego nie jest jeszcze zrozpaczoną i dopóki ma siły, nie przestanie walczyć. Dzienniki niemieckie najbardziej nawet nienawistne Francji przyznają, że moralny i taktyczny stan wojsk Bazaina jest jeszcze dobrym, o wiele lepszym niż w armji Mac-Mahona przed katastrofą. W armji tej czwarte bataljony zawiodły podobno wszelkie nadzieje, jakie na nich pokładano, a gwardja ruchoma okazać się miała zupełnie niezdatną do boju.

Coraz więcej otrzymujemy wskazówek, że przy lepszem rozstawieniu korpusów, przy większej ich koncentracji można było bitwę z 30 b. m. pod Beaumont uczynić zwycięzką: w obec czego straszne nieszczęście w Sedan byłoby już niepodobnem, można było jeszcze 31-go wyratować armję wczesnem cofnięciem się na Mezières, z poświęceniem może tylko lewego skrzydła (Failly), które niepotrzebnie poświęcono dniem wprzódy. Opóźnienie dywersji, spowodowane, jak dziś się okazuje, sporami między byłym cesorzem a naczelnym wodzem francuzkim, stało się przyczyną wszystkich nieszczęść. Ale nawet jeszcze w niebezpieczeństwie był sposób uratowania jeśli nie całości, to przynajmniej części armji. Tej możności jednak nie widział sztab francuzki, kto wie nawet czy znał wielkość samego niebezpieczeństwa. Trzymanie się około Sedan, naprowadza na myśl, że dowództwo francuzkie nie widziało całej grozy położenia. Korrespondenci niemieccy wspominają, że w samej nawet bitwie pod Sedan popełniono wielki błąd przeciwko wyższej taktyce pozostawiając wzgórza na około Sedan bez artylerji, co ułatwiło prusakom wpędzenie armji pod mury twierdzy, przyspieszyło ostateczny rezultat i uczyniło położenie francuzów tak strasznem, że tylko śmierć lub niewola stały przed nimi.

Wczorajszy telegram podał nam pogłoskę krążącą po Paryżu, że twierdza Laon, a raczej fortyfikacje miasta noszącego nazwę tę, wyleciały w powietrze. Wypadek ten mógł jeszcze nastąpić w piątek, jeżeli jest rzeczywistym. W tym dniu bowiem upłynął termin naznaczony przez Ks. Meklemburg-Szweryńskiego do poddania miasta. Siły jakiemi rozporządza ten nowy wódz niemiecki, muszą być dość znaczne, stanowi je bowiem armja nazwana reńską, której utworzenie nakazanem zostało przed dwoma tygodniami współcześnie z armją Berlina i Głogowy. Zjawienie się nowych wojsk pruskich we Francji, jest bardzo pomocnem dla prusaków, dozwoli im bowiem stanąć pod Paryżem w jakie 300,000 ludzi, podczas kiedy w dotychczasowym stanie rzeczy, przyjmując nawet najwyższe cyfry i obliczając siłę obu królewiczów na 8 korpusów, trudno było otrzymać więcej nad 210 do 220 tysięcy. Nowa armja pruska składać się musi przeważnie z landwery.

Pod Metz zostają jeszcze Steinmetz i Ks. Fryderyk Karol w sile jak się zdaje 6 korpusów i kilku dywizji landwery. Mówimy to w przypuszczeniu, że armja 1-sza nie została jeszcze wyprowadzoną na Paryż, jak to głosiły pisma wiedeńskie. Siła ta jeśli jest taką jaką podajemy, czyni prawie niepodobnem przedarcie się Bazaina. P porzucono obecnie myśl bombardowania miasta, przyczem podobno panuje także wzgląd, aby nie niszczyć fortecy, która jako własność niemiecka ma być kiedyś strażnicą graniczną Niemie.

Nowe stadium w jakie wchodzi kampanja, wcale nie zadawalnia zwycięzców. Z głównej kwatery króla piszą już, że dla przeszkadzania organizowaniu się Francuzów za Loarą, trzeba będzie wysyłać latające kolumny, za czem pójdzie znaczne osłabienie armji pod Paryżem. Z nad Renu również narzekają na odziały wolnych strzelców, które mają być dobrze uzbrojone i prowadzone; dopominają się obsadzenia rzeki większemi siłami.

Z kolei przystąpić mają w tej stronie do oblegania Szlesztadu i Neu-Brisach. Belfort, silna warownia, nie przestaje być zbrojownią francuzką. Z niej wychodzą najliczniejsze oddziały wolnych strzelców.

Niemcy będą się chcieli koniecznie zdobyć, a przynajmniej obsaczyć tak aby się stała nieużyteczną. W drugiej stronie przy Bitche, które pod dzielnym komendantem trzyma się wytrwale, założony być ma obóz niemiecki z 20,000 ludzi. Zdobywcy obawiają się Wogezów, w których organizowane są bez przerwy oddziały ochotników francuzkich.

„Independence belge", której nie można posądzić o zbytnią dla **Francji** przychylność, twierdzi jednak, że uznanie młodej Rzeczypospolitej przez Stany Zjednoczone, nie pozostanie odosobnionym faktem, i że wszystkie obce mocarstwa, nie uważają bynajmniej rządu tymczasowego paryzkiego, za uliczną improwizację pozbawioną wszelkiego politycznego znaczenia. „France" donosi, że wszyscy członkowie Ciała dyplomatycznego upełnomocnieni w Paryżu, otrzymali upoważnienie do zawiązania półurzędowych stosunków z rządem Rzeczypospolitej, i że instrukcje niektórych zawierają nawet *implicite*, uznanie nowego porządku rzeczy powstałego w dniu 4 m. września.

„Patrie" dalej się posuwa. Dziennik ten utrzymuje, że wszyscy członkowie Ciała dyplomatycznego zebrali się d. 8 b. m. na konferencję i że mają zamiar udać się do głównej kwatery króla pruskiego, wrazie jeśli się porozumieją co do podstaw do przyszłych negocjacji. „Indep. belge" zapewnia nawet, że główni przedstawiciele mocarstw zagranicznych, od przeszłego wtorku miewali już narady z p. Juljuszem Favre, ministrem spraw zagranicznych rządu tymczasowego.

Według tegoż dziennika niektóre gabinety usiłują wejść na drogę pośrednictwa pokojowego, które jak dotychczas nie ma żadnych widoków powodzenia. Korrespondent paryzki do „Independance" sądzi, że główną przeszkodą w tych rokowaniach jest ta okoliczność, że gabinet angielski od którego w tym razie ma wyjść inicjatywa, spodziewa się stanowczej odmowy od króla pruskiego, warunkiem bowiem *sine qua non* negocjacji musiałaby być całość terytorjalna Francji.

Francja tymczasem zdecydowana jest nie podpisywać żadnego traktatu pokojowego, którego warunki byłyby poniżającemi dla jej honoru narodowego. Opór jej będzie straszny; zdwoi go na nowo zdobyta energja i to poczucie, że krew przelana przyczyni się do ocalenia kraju nie zaś do utrzymania chwiejącej się dynastji.

Nowy rząd rozwija niewyczerpaną i gorączkową działalność, skupia siły do walki potężnej, jakiej dzieje nie wiele przykładów postawić będą mogły. Obrona Paryża już jest zupełnie uorganizowaną, choć walczący wierzą, że stolica nie będzie ostatnią ucieczką Francji.

Jenerał Trochu wydał proklamację nakazującą gwardzistom ruchomym udanie się w ciągu 48 godzin na stanowiska do obrony fortów.

W liście do pułkownika gwardji paryzkiej, wyraża jenerał Trochu swoją ufność w odwagę korpusu mającego bronić wałów i stanowiącego główną rezerwę dla obrońców fortyfikacji okalających Paryż.

Dzienniki francuzkie ogłaszają list otwarty Wiktora Hugo do narodu niemieckiego, zwalający na upadłe cesarstwo całą odpowiedzialność za klęski obecnej wojny. Rzeczpospolita francuzka podaje Niemcom bratnią dłoń. Napad na Paryż, miasto wszystkich narodów, byłby występkiem. Zresztą Paryż będzie się bronił do ostatka. Materjalne jego zniszczenie uczyni go potężniejszym moralnie.

Międzynarodowa liga pokojowa ogłosiła również adres do niemieckiego narodu, wzywając go do pokoju na podstawie całości terytorjalnej Francji.

Według dziennika „Journal de Paris," ministerja wojny, marynarki i finansów opuszczą Paryż, w chwili gdy oblężenie miasta stanie się już nieuniknionem. Ciało dyplomatyczne przeniesie się wraz z ministerjami.

Burmistrz miasta Namur oświadcza w liście do ministra spraw zagranicznych, że głoszona przez dzienniki niemieckie, wiadomość według której pociąg wiozący wydalonych z Francji Niemców, miał być obrzucony kamieniami, nie ma żadnej podstawy.

Telegram z Berlina daty 9 września zamieszczony w gazecie „Politik" podaje wiadomość, że poseł **amerykański** przy Związku północno-niemieckim otrzymał w dniu dzisiejszym na drodze telegraficznej instrukcję od swego rządu, ażeby zażądał od Prus wstrzymania wojny, ponieważ sam król zapewnił, że nie przeciwko ludowi francuzkiemu, ale przeciwko cesarzowi prowadzi wojnę. Ameryka nie może obojętnie patrzeć na dalszy rozlew krwi, do którego Prusy zniewalają rząd oparty na tych samych zasadach, jakie służą za podstawę Rzeczypospolitej amerykańskiej.

Poseł amerykański podał instrukcje swoje, do wiadomości ministra spraw wewnętrznych Gulenburg i pod-sekretarza stanu p. Thiele. Natychmiast wysłanym został goniec do głównej kwatery pruskiej W tutejszych sferach dyplomatycznych, wiadomość ta wywarła wielkie wrażenie.

Wiadomości z **Włoch** donoszą, że kwestja rzymska obudza tam niesłychane wzburzenie. Przekroczenie granicy państwa kościelnego, o którem mówiono już jak o fakcie spełnionym, o ile się zdaje, nie miało jeszcze miejsca; do wiedeńskiej „Presse" donoszą jednak o wyruszeniu wojsk włoskich ku Rzymowi. Poseł gabinetu florenckiego udał się do Papieża z ultimatum, zapewniając jednak Ojcu Świętemu jak najzupełniejszą swobodę i ostentację papiezkiego tronu. Z drugiej znów strony pod tą samą datą (7 września) dowiadujemy się, że wszystkie znaczniejsze organa prasy włoskiej, a między niemi nawet dzienniki przychylne rządowi napadają na ministerjum, ponieważ jak się pokazuje z urzędowej „Gazetta uffiziale", rząd cofnął się jeszcze w ostatniej chwili z wypełnieniem swego postanowienia tyczącego zajęcia Rzymu. Deputowani lewicy odebrali 5-go b. m. następującą odpowiedź od całego ministerjum: „Rząd będzie działał w sprawie rzymskiej zgodnie z danemi w Izbie i w senacie objaśnieniami, i gotów jest parlamentowi zdać rachunek ze swej politycznej postawy. Spodziewanemi są także memorandum rządu do mocarstw i proklamacja króla do narodu.

Według dzienników wiedeńskich, minister wojny Govone miał się podać do dymisji, miejsce zaś jego zajął jakoby jenerał Ricotti. Telegramy nie potwierdziły jeszcze tej wiadomości. „Gazetta del popolo" zaprzecza pogłosce jakoby niektóre mocarstwa (nie wiadomo jakie?), sprzeciwiły się środkom przedsięwziętym przez rząd włoski.

Papiezki minister wojny, jenerał Kanzler i pułkownik zuawów papiezkich Charette, oświadczyli, że dla samego honoru wojskowego, będą nawet wbrew woli papieża walczyć z wojskami „Sardynji".

„Gazetta di Milano“ utrzymuje, że propozycje czynione papieżowi ze strony rządu włoskiego, oddają Ojcu św. część Rzymu, Citta Leonina (obejmującą i Watykan) i utrzymują jego i kardynałów listę cywilną. Włochy poręczyłyby także rzymski dług państwa.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln. Ztg, Nordd Allg. Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg, Indep. Belge, Le Nord.)

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 11-go września godzina 9-ta rano.

Berlin 10-go. — Armja francuzka przed bitwą pod Sedan liczyła 150,000 ludzi. Wzięto do niewoli 25.000 kapitulowało 83,000, ranionych jest 14,000. Zdobyto 550 dział, 10,000 koni i znaczny materjał wojenny.

Florencja (bez daty). „Indipendanza Italiana“ pisze: Wszystkie Mocarstwa zgodziły się na zajęcie territorium Papiezkiego przez wojska włoskie. Papież zachowa duchowną swoją niezależność. Cadorna otrzymał rozkaz nie zaczepiać ani Rzymu ani wojsk rzymskich, ma on wkraczać tylko tam, dokąd go wezwą sami mieszkańcy, lub gdzie tego wymagać będzie bezpieczeństwo territorjum (włoskiego). Rząd nie stawia żadnych pszeszkód wyjazdowi Papieża z Rzymu.

Paryż 10-go września.—Rokowania dyplomatyczne trwają ciągle. Manifest Wiktora Hugo do narodu niemieckiego żąda zaprzestania wojny. Po upadku cesarstwa, rzeczpospolita podaje teraz braterską dłoń ludowi niemieckiemu. Napad na Paryż postawiłby „naród myślicieli“ na równi z Wandalami. Z resztą Paryż bronić się będzie do ostatniego.

Warszawa, 11go Wrześ. god. 12 i pół w południe.

Paryż 10-go. Ministerjum zawiadamia, że podjazdy pruskie widziane były w Chateaux-Thierry, Montmirail, La Ferté, sous Jouarre i Vally nad rzeką Aisne. Toul stawia energiczny opór, załoga robi częste zwycięzkie wycieczki. Krążą pogłoski że Bazaine niepokoi nieprzyjaciela poniżej Metz i wykonywa udane poruszenia ku Pont à Mousson.

Prusacy skoncetrowani około Strasburga opuścili wszystkie miejsca okoliczne, zabrali transport amunicji przeznaczony dla twierdzy. Uciekający z Laon głoszą, że w chwili, gdy generalny sztab pruski wkraczał do fortecy takowa wyleciała w powietr. e.

Warszawa d. 12 Wrześ., godz. 9 z rana.

Florencja 11. — Proponowane przez Włochy poręczenie władzy papiezkiej, obejmuje utrzymanie posłów, oddanie papieżowi do wyłącznego rozporządzenia całej części Rzymu. Powszechne jest mniemanie, że władze papiezkie nie będą stawiać oporu.

Paryż 10. —Prusacy ukazali się w Château-Thierry i w La Ferté Gauche. Komendant Laonu poddał cytadallę. Prochownia i część cytadelli wyleciała w powietrze z jeneralnym sztabem pruskim. Kilkuset prusaków i kilku gwardzistów ruchomych wyleciało w powietrze. Komendant Thionville odmówił poddania twierdzy.

Hiszpanja uznała rzeczpospolitą francuzką.

Nowy-York. — Najwybitniejsze dzienniki radzą prezydentowi, ażeby francuzom i niemcom ofiarował pośrednictwo.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał od artylerji *Sztaden* z Brestja; Jenerał-Major *Orlow* zzagranicy; Kurjer Gabinetu francuzkiego Baron *Verdier* z Wiednia.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Major *Kondratiew*; Rzecz. Radcy Stanu; *Bogajew*, *Daszkiewicz* i Radca Tajny *Titow* do Petersburga Kurjery Gabinetu Francuzkiego *Hany* do Wiednia i Baron *Werdier* do Petersburga.

✝ Jutrzejszego dnia, we wtorek, jako w roczn:cę śmierci ś. p. Magdaleny **Tworkowskiej**, obywatelki miasta Warszawy, odprawiać się będzie w kościele Ś-tej Trójcy na Solcu nabożeństwo żałobne z wigiljami i wystawieniem katafalka. Rozpocznie się o godzinie 9-tej odśpiewaniem wigilji, o 10 tej zaś godzinie wyjdzie wotywa żałobna i jednocześnie dwie msze święte za spokój duszy nieboszczki.

✝ W dniu 10 września r. b. o godzinie 6-tej po południu, przeniósł się do wieczności ś. p. Ignacy **Czerkawski**, Radca Dworu, Sekretarz Zarządu Naczelnika Warszawskiego Okręgu Żandarmów. W nieobecności Krewnych, Koledzy zapraszają Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne za spokój duszy jego w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej jutro to jest we wtorek o godzinie 10-tej z rana odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 4-tej po południu z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —7306—

✝ Robertyna **Auber**, emerytka, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w wieku lat 72, wczoraj życie zakończyła. Pogrążone w nieutulonym żalu siostrzenice, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 6tej po południu, z kościoła parafjalnego Wszystkich Świętych, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —7313—

✝ Ś. p. Jan **Wojczules**, urzędnik Kommissji Włościańskiej, w wieku lat 49, po długiej i ciężkiej słabości opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 11 b. m. Pozostała stroskana żona, wraz z 5-giem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 13 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 5-ej po południu z kościoła dolnego Ś-go Krzyża na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —7311—

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— Zbyt mało mając już czasu do zaproszenia osobiście łaskawych amatorek i amatorów, którzy ze zwykłą gotowością przychodzili w pomoc w wykonywaniu mojej muzyki, dziś zniewolony jestem upraszać najuprzejmiej niniejszem o przybycie na próbę fortepjanową z koncertu mojego, która odbędzie się w dniu jutrzejszym, o godz: 5tej po południu, w mojem mieszkaniu na Nowym-Świecie № 39.— St. *Moniuszko.*

ROLETY

z płótna rewańtuchowego, oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9. (1—0) —7284—

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

F. Woronieckiego,

od lat 4-ch istniejący w dziedzińcu pałacu Hr. Stan. Potockiego, przy Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 415 (nowy 15), zawiadamia, iż przeniesiony został do frontowego sklepu w tym samym pałacu od ulicy Czystej, czwarty sklep od rogu Krakowskiego-Przedm. Polecając się doborem Zegarów i Zegarków, przyjmuje wszelkie reparacje jak dotąd z zapewnieniem sumiennego wykonania i ściśle umiarkowanej ceny.
(2—3) — 7138 —

Jest do sprzedania

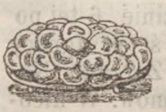


Fortepjan mahoniowy,

w dobrym stanie, za **50 rubli**, przy ulicy Jerozolimskiej, pod Nr 34, u właściciela domu.
(1---1) --- 7205 ---

Zwraca się uwagę z. Publiczności,

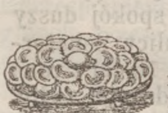
że **Łóżka** i wszelkie wyroby mej fabryki, są oznaczone jej cechą, to jest **Herbem Królestwa i napisem Fabryka C. Minter**, wybitym na blaszę mosiężnej, albo farbą pod lakierem. **KAROL MINTER.**
(11—0) — 5413 —



Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga,

codzie otrzymuje Skład **Antoniego Stępkowskiego.**
(2---0) --- 7214 ---



Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga,

nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym. (2---0) --- 7196 ---

Drehera Piwo Wiedeńskie prawdziwe, **Flaki** w Niedzielę i Czwartek, a codzień **przekąski** gorące i na zimno; dostać można przytem **Piwa** barwarskiego Żareckiego, **Porter** krajowy wystały, **Śledzie** holenderskie, **Pasztety** Strasburgskie, **Sery** zagraniczne i krajowe, **Grzyby, Rydze, Szampiony, Pikle** marynowane. Także piwnica zaopatrzoną jest we wszystkie gatunki **Wina, Porter i Piwo angielskie,** poleca Handel Win i Towarów Kolonjalnych, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1312.
(2---3) --- 7219 --- **J. A. WINKLER.**

Tylko na czas krótki

Wyroby artystyczne

ze szkła.

przy ulicy Bielańskiej Nr 609, niedochodząc ulicy Długiej

Z powodzeniem zwiedzane przez Publiczność znaczniejszych miast Europy, podziwiającą wszędzie prawdziwą wartość artystyczną szklannych wyrobów. W oczach zwiedzających wykonywane są na żądanie drobniejsze figurki komiczne, Jelenie, Pieski, Koniki, Owoce i t. d. Każdy z oglądających otrzyma podarek z tego rodzaju drobiazgów. Poleca się Szanownej Publiczności, która niewątpliwie zechce zaszczycić licznem odwiedzaniem. (2---3) --- 7191 ---



Homary (raki) świeże w puszkach, doskonałe na majonezy i do sałat; **Lobster Cream,** czyli gotowa przyprawa do powyższych„ **Pickle** angielskie, **Musztarda,** oraz wiele gatunków **Soy** i **Ser** Chester, jako świeżo otrzymane, poleca Skład **Ant. Stępkowskiego.**
(2 3) --- 7273 ---



ZAKŁAD NAJMU POWOZÓW P. MAKAY, egzystujący dotąd na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Saskiego Placu, przeniesiony został na **Krakowskie-Przedmieście, Nr 411, nowy 7,** w domu W-go Grodzickiego w drugim podwórzu, gdzie Alkazar i Fotografja Klocha i Dutkiewicza. Jak dawniej tak i obecnie przyjmuje obstalunki wynajmowania powozów tak na miasto jak i po za obręb tegoż. (7—25) — 6775 —

LEKCJE TAŃCÓW.

Osoby życzące pobierać, raczą się zgłosić pod Nr 726, róg Orlej i Leszna.—**R. Puchalski.** (1---3) --- 7206 ---

TEATR LETNI W SASKIM OGRODZIE.
Dziś: **Modniarki:**
Jutro: **Bal Maskowy.**

ELDORADO.

Ulica Długa, Nr 586б.— Każdodziennie Przedstawienia **Komicznych Paryzkich Śpiewaków**.— Początek o godzinie 7ej.
(43—0) —5420—

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia Truppy Dramatycznej Austrjackiej pod dyrekcją Pani **LEOPOLDYNY v. LUKATSCHY**.— **Dziś**: „Der Freund in der Noth.“ Posse in 1 akt von A. Bäuerle.— „Solo Lustspiel.“ Vorgetragen von Fräulein Ullmann. „List und Phlegma.“ Vaudeville: Posse in 1 akt. (73—0) —4545—

DOLINA SZWAJCARSKA.

D Z I Ś:

Koncert Orkiestry Straussa z Wiednia.

Wejście Kop. 20.
Początek o godzinie 6tej.
Dzieci do lat 10-ciu płacą połowę.
W razie niepogody Koncert odbędzie się w Sali.
(65—0) —4593—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 31-go sierpnia (12 września) 1870 r

Monęty i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i kop.	sr.	
Półimperjały Ros. — k. — rs. 6 k. 63				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 60				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	94	12	93	62
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	91	87	91	37
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869...	88	—	87	67
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	50	100	17
Listy likwidacyjne rsr. 100.........	74	38	73	88
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	90	--	89	75
Nowa Ros pożyczka prem. z r. 1864.	144	—	—	—
„ „ „ z r. 1866...	147	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	70	—	—	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	109	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. kop. 87
Od Likwidącyjnych rs. — kop. 112
Od Listów Zast. nowych kop. 109
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. — rs. 119 k. 70
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 16 rs — k. —
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, — k. — rs — k. —
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. rs. 97 k. 65 rs. — kop. —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER

— **Tygodnik Illustrowany**, Nr 141 wyszedł z druku i zawiera: Podwójne polowanie, (drzeworyt).—Od Redakcji.—Kronika tygodniowa.—Przegląd polityki zagranicznej.—Bitwa pod Wissemburgiem i oblężenie Strasburga, (z 3 drzeworytami). — Widok Dagestanu, (drzeworyt)- — Najnowsze odkrycia, wynalazki i spostrzeżenia naukowe. — Karabiny w obecnej wojnie, (z 3 drzeworytami), — Turniej szachowy w Baden-Baden.—Rebus. -Kronika zagraniczna, przez J. I. Kraszewskiego. — Korrespondencja Tygodnika Illustrowanego, z Paryża.—Poświęcenia, komedja w 4-ch aktach, przez Józefa N. i Wołodego Skibę, (dalszy ciąg). — Dodatek nadzwyczajny: Ojcowie i dzieci, powieść J. S. Turgnieniewa z r. 1861 (d. c).

— **Wędrowiec**, Nr 36 wyszedł z druku i zawiera. Przygody rozbitków na bezludnej wyspie, autentyczne opowiadanie, F. E. Raynal'a, (dalszy ciąg z drzeworytem). — Japońska harfiarka, (drzeworyt).—Studja nad Dickensem i humorystyką, przełożył z niemieckiego Artur Sulimierski, (dokończenie).—Szkice z życia mahometańskich ludów Wschodu, skreślił Ludomir Dąbski, (dokończenie). — Życie piekielne, powieść Emila Gaboriau, przekład F. S., (dalszy ciąg). — O Anusi krawcównie, obrazek z Jeszteda, przez Karolinę Świetla (Joannę Mużakową), przetłumaczył z czeskiego, Bronisław Grabowski, (dalszy ciąg). — Rysunki humorystyczne Franciszka Kostrzewskiego. — Żubr, wół, mruczak, łoś. — Nowości: literackie, nekrologja.

— Księgarnia i skład Nut **Maurycego Orgelbranda**, otrzymała na skład główny: **Krótki rys Mineralogji**, (w języku rossyjskim), przez **Aleksandra Matuszewskiego**, Nauczyciela Gimn. w Włocławsku. Dzieło zatwierdzone przez uczony Komitet Nar. Oświecenia do użytku w realnych Gimnazjach. Ozdobione wieloma drzeworytami w tekscie. Cena rs: 1 kop. 10. (2—2) —7187—

DONIESIENIA.

Izba Skarbowa Warszawska.

wydział Dóbr i Lasów. Stół I.

25 sierpnia 1870 r.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 Września (3 Pazdziernika), r. 1870, o godzinie 12ej w południe odbytą będzie w jej biurze głośna in plus licytacja na dwudziesto letnie, licząc od dnia 1 (13) Października r. 1870, wydzierżawienie następujących po duchownych majętności.

1). Gruntów we wsi Oszkowice, powiecie Łowiczskim od summy rs. 67.

2). Folwarku Miąsosna w powiecie Łowiczskim, do summy rs. 150.

3). Gruntów we wsi Domaniewice w powiecie Łowiczskim, z prawem propinacji, na tychże gruntach, od summy rs. 420.

4). Folwarku Zazdrość, w powiecie Radymińskim, od summy rs. 242.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest przedstawić w gotowiznie, lub też w papierach publicznych, po cenie oznaczonej na kaucje, vadium wyrównywające połowie wyżej wymienionych summ, od których licytacje rozpoczęte zostaną.

Bliższe objaśnienia interesanci otrzymać mogą każdodziennie, z wyjątkiem świąt i niedziel, w Wydziale dóbr i lasów, Warszawskiej Izby Skarbowej.

(1—3) —7184—

Podpisany Patron zawiadamia, iż następujące Nieruchomości w drodze działów, przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym Wydz. III, w Warszawie, pod Nr 549, w dniu 1 (13) września b. r., o godzinie 2giej z południa sprzedane zostaną.

1). Połowa Kolonji Olszanka, inaczej Berkowizna zwanej, w terytorjum dóbr Wieliszew w pow. Warszawskim położonej z dziesiatyn 22 i pół. (morgów 45) gruntu i zabudowań składająca się, zaczynając od zniżonego szacunku rs. 1200, kop. 26 i jedna czwarta. Vadium wymagane rs. 600.

2). Nieruchomość Nr 16, dawniej w mieście, obecnie w osadzie Serock, przy ulicy Kościelnej, w powiecie Pułtuskim położona, z zabudowań i ogrodu łokci kwadratowych 6222 składająca się, zaczynając od zniżonego szacunku rs 648, kop. 96 i trzy czwarte. Vadium potrzebne rs. 350, obiedwie przed W-nym Mijakowskim Sędzią Trybunału Delegowanym.

3). Nieruchomość w Warszawie, przy ulicy Jerozolimskiej, za wałem miejskim, pod Nr 3071, lit. I położona, z gruntu łokci kwadratowych 95,729 i różnych zabudowań składająca się przed W-nym Sadkowskim Assesorem, Trybunału Cywilnego Delegowanym, zaczynając od ceny zniżonej rs 3028 k 36 i pół, vadium trzeba złoży rs. 750. Opisanie tych nieruchomość i warunki przejrzane być mogą w Kancelarji W-go Belley, Pisarza trybunału i u podpisanego Patrona w Warszawie, przy ulicy Długiej, pod Nr 546 zamieszkałego.

(3—3) —7106— **Wawrzeniec Szabłowski.**

W dniu 10 (22) Września 1870 r., o godz. 2ej z południa, sprzedane będą w Wydziale IIIcim Trybuuału Cywilnego w Warszawie, przed WżnymKokowskim, Sędzią Delegowanym,

Dobra Ziemskie Prostyń i Złotki,

w Powiecie Węgrowskim Gubernji Siedleckiej, nad spławną rzeką Bugiem położone; oprócz kontrowersów wynoszących 120 dziesiatyn (8 włók), obejmujące rozległości dzies. 1,207 (włók 80½), a w tych lasu dzies. 697 (włók 46½) i łąk dzies. 146 (włók 9½). Budynki gospodarskie dostateczne; znajduje się nadto Gorzelnia i Cegielnia. Najbliższa stacja (4ta od Warszawy) Kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej Małkinia odległa o wiorst 2. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 45,550, jako szacunku taksą biegłych ustanowionego. Wadjum wymagane Rs. 4,000. Wiadomość o warunkach powziąść można u podpisanego Obrońcy, pod Nr 590 przy ulicy Długiej zamieszkałego. — **Roman Wierzchlejski**, Mecenas.

(1—2) —7232—

Józef Karwoski,

Artysta Rzeźbiarz, przeniósł swą pracownię wyrobów snycerskich i główny Skład Ramek i Ram do Fotografji, tak ręcznej roboty, jak i maszynowej z rozmaitego drzewa, oraz złoconych i gładkich szabowanych, poczynając od wizytowych po kop. 25, gabinetowych po kop. 50, aż do największych miar i cen, przytem nadmienia, że wykonywają się wszelkie ornamenta i Figury z drzewa, modele na wszystkie odlewy z żelaza i metalu, z czem poleca się wszystkim kundmanom. Nr 389 dom W-go Podgórskiego, wprost Placu Saskiego, gdzie Fotografija Bajera.

(2—3) —7177—

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW

nadszedł do Składu wyrobów technicznych

KRAFT et KUKSZ,

(46—0) —2929— **ulica Miodowa, 490/1.**

Ważna wiadomość dla Panów Kupców.

Ze względu na trudność stosunków handlowych w obecnym czasie z zagranicą, zwraca się uwagę PP. Handlujących na sposobność taniego nabycia Towarów po zwiniętym już Składzie Papieru, a mianowicie: Papiery rolowe francuzkie, Wathmana, Jeliena, Causona, Kalki, Atramenty, Tuna, Farby, Ołówki, Obsadki, Stalki, Rajscejgi, Rygi, Papiery listowe, Koperty, Bilety z powinszowaniami, Laury, Laki, Gummy, Pieczątki, Piaski, Papeterie, Albumy, Ekrituary, Bivoiry, Portefeille, Księgi buchhalteryjne, Notesy, Linje z kantami metalowemi, Ekierki i bardzo wiele innych przedmiotów. Nadto jest do zbycia Prassa balansowa do wyciskania Biletów wizytowych i Liter na papierze listowym ze stosownemi ornamentami; 3 Znaki, jeden wielki i 2 owalne mniejsze blaszane; Kontuar duży i szeroki o 4-ch szufladach z półkami.

Wszystko to obejrzeć można codziennie od godziny 7-mej z rana do 1-szej z południa i od 3-ciej do 8-mej wieczór, w Zakładzie Galanteryjno Introligatorskim Józefa Grünberg, ulica Bednarska, Nr 17 nowy, 2gie piętro, Nr 13 lokalu.

Tamże przyjmują się wszelkie Obstalunki Wyrobów Galanteryjno-Introligatorskich i Oprawy Książek, począwszy od najskromniejszych, aż do najwyszukańszych, po cenach umiarkowanych. Za dokładne wykończenie robót i punktualność, zakład poręcza. (3—3) —7150.—

Po 3 kopiejki

Dobre CYGARA,

z fabryki

KOFFSKY & GOEBEL W RYDZE.

jako to: **El Conmercio. Blondin, Sylva, Figaro i Trabucillos.** Szczególnie mam honor polecić Szanownej Publiczności — **Wilhelm Ward.** Róg Rymarskiej i Leszna, Nr 737/8 (nowy 5), obok Izby Skarbowej.

(2—3) — 6947 —

— Moszek Wejsman w Warszawie Nr 1101 zamieszkały, ma prawo do wyłącznej sprzedaży nowego oświetlania zwanego Pekiną, oraz gazu w Warszawie i w tejże guberni. Oznajmia gotowość udzielenia tej sprzedaży do prowincji guberni Warszawskiej, (przy zapewnieniu odpowiedniej ilości procentowego wynagrodzenia). Chętny przeto tych-że oświetleń do którego z powiatów guberni Warszawskiej zechce się zgłosić do Wejsmana. Nadmieniając przytem, iż przedmiot nowego oświetlenia, wedle protokułu Magistratu M. Warszawy ma następujące dogodności: 1 nie wydaje odoru i kopciu; 2 nie jest palny; 3 nie plami; 4 światło jest silniejsze od nafty; 5 pali się wolno. W końcu co do ulic samego miasta Warszawy, ogłoszenie swoje w „Gazecie Policyjnej" z dnia 1 Września r. b. zamieszczone ponawia.

(2—3) —7212—

Zpowodu wyjazdu jest do sprzedania,

Magazyn w każdym czasie,

za bardzo umiarkowaną cenę, także potrzebną jest Panna, kompletnie uzdatniona do strojów, przy ulicy Freta pod Nr 257, dom W-go Sokołowskiego. (2---3) ---7250---



Za umiarkowaną cenę do sprzedania zpowodu wyjazdu: **Dwa Łożka, Szafa, Toaleta** damska, **Szezląg, Stół** przed kanapę, **6 Krzeseł** i **Umywalnia**, wszystko to mahoniowe. Są także do zbycia inne sprzęty rozmaite. Ulica Dzika, Nr domu 38, mieszkania Nr 24.
(2---2) --- 7244 ---

Piekarnia Nowa A. Łapińskiego i S-ki

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 74.



Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od dnia szóstego otwarty zostanie: **Skład filjalny przy ulicy Grzybowskiej Nr 24, wprost domu P. Gaja, z pieczywem wszelkiego rodzaju dwa razy dziennie a zawsze świeżo dostarczanem.**

Dotąd filje Piekarni nowej znajdują się:

1. Przy ulicy **Marszałkowskiej** w domu P. **Gundelacha**, Nr 71.
2. Przy ulicy **Rymarskiej**, w domu P. **Kinderfreinda**, Nr 14.
3. Przy ulicy **Bielańskiej**, w domu P. **Löwenberga**, Nr 467a.

(3—4) — 7121 —

GROSZKU ZIELONEGO,

tegorocznego pierwszego zbioru, w najlepszych gatunkach, nadszedł transport do **Składu Towarów Ruskich** za Żelazną bramą Nr 1.

J. Kucharkin.

(2---3) --- 7168 ---



Fortepjan Palisandrowy,

w bardzo dobrym stanie o siedmiu i pół oktawach, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, oraz **Lustro** duże mahoniowe stojące. Wiadomość od godziny 3 do 6 po południu, pod Nr 16 nowym, przy ulicy Mostowej, na 2 piętrze od frontu, Nr mieszkania 10.
(2---3) --- 7240 ---

Jest do sprzedania

TOLBURI,

amerykańskiego systemu, przy ulicy Chłodnej Nr 16.
(3—3) — 7008 —

Potrzebna jest zaraz

Guwernantka Polka,

za wysokie wynagrodzenie, któraby obok wytwornego ułożenia, posiadała gruntownie język francuzki, niemiecki i wyższą muzykę. Wiadomość bliższa u Kamilli Mierkowskiej, ulica S-to-Jerska, Nr 22 nowy. (3—3) — 7143 —

RUREK

ANTI-ASTMATYCZNYCH

Aptekarza LEVASSEUR.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Gallego i Lud. Spiessa. (9—0) — 867 —

ELIKSIR DO ZĘBÓW

Dr. J. V. BONN,

Nadwornego dostawcy Cesarzowej Francuzów.

W PARYZU.

Nagrodzony na Powszechnej Wystawie 1867.

Kupując we flakonach i pudełkach większych, zyskuje się 10%— Eliksir we flakonach po 1.75, 3, 6 i 9. Proszek do zębów po 1.25 i 2 franki.

Skład Główny w Paryżu ulica des Petites Ecuries 44. W Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa i w zakładzie Fryziersko-Perukarskim PP. Pohoreckiego i Sommera.
(10—18) — 5676 —

Przyjmuje się do szycia

Ubrania i bielizna dziecinna,

po nader nizkiej cenie. Ulica Senatorska, w pałacu Hr. Or. Zamojskiego obok kościoła Ś-go Antoniego, Nr 472 (31) w podwórzu Nr mieszkania 39. (2---3) ---7249---

WAGI

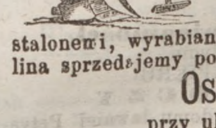
Dziesiętne i Setne,

mocno i trwale wykonane, z najlepszych materjałów, po bardzo nizkich stosunkowo cenach, polecją **Ostrowski i S-ka,** przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 473d.
(8—0) — 5790 —

Potrzebną jest,

Rodowita Francuzka,

na godziny, do 7-mio letnich dzieci. Zgłaszać się na ulicę Sosnową pod Nr 6, między 6tą a 8mą wieczór.
(2---3) ---7199---



Najpraktyczniejsze

PŁUGI,

całe żelazne, z lemieszami stalonemi, wyrabiane podług modelów Eckerta z Berlina sprzedajemy po rs. 14 kop. 50 sztukę.

Ostrówski i S-ka,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473d.
(11—0) —5791 —

P E T E R S B U R G

GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:



KOENIGSBERGER & C^OMP.



Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, **których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossję i Królestwo Polskie posiadają.**

1⁰ **The American Buttou Hole Over Seaming and Sewing Machine,** słynna w świecie, patentowana **i dwoma złotemi medalami** ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza **do obszywania dziurek** szyjąca prócz tego prześlicznym ściegiem stembenkowym **okrętką, haftuje,** jednem słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką uskutecznić się dało.

2⁰ **W. Taylora oryginalna** maszyna, szyjąca ściegiem stembenkowym po obu stronach materjału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem **N. Królowej Angielskiej.**

3⁰ Howego **„The Original Howe Sewing machine,** słynne w świecie ze swej dobrobi i praktyczności, z dewizą: **„I serve I Tire not.‘**

4⁰ **The Favorite,** maszyna stenbenkowa, działająca bez stuku.

5⁰ **Johns'a maszyna cylindrowa.** Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa gummę w cholewkę już gotowego kamasza.

Maszynki ręczne dwunitkowe:

1⁰ **Taylora** na silnej podstawie metalowej.

2⁰ **Howego „The Express“** również na takiejże podstawie, maszyny te nie potrzebują być przyszrubywane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.

3⁰ **Maszynki ręczne łańcuszkowe.**

Maszynki do osadzania guzików odpowiednie dla zakładów krawieckich męzkich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

KOENIGSBERGER et Comp.

(40—0) - —9,495— Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie

O D E S S A — M O S K W A

W A R S Z A W A

Do sprzedania Mleczarnia,

od lat kilku istniejąca w miejscowości bardzo korzystnej w Warszawie. Bliższa wiadomość w Kantorze Domu Zleceń, przy ulicy Senatorskiej, Nr 20. (3—3) — 6978 —



MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych

pod firmą:

P. GLOBUS,

przy rogu ulic Senatorskiej Rymarskiej Nr 471a

Poleca się doborem **Mebli** wnajświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble przedają się po cenach stałych fabrycznych.

(20—20) —5451 —

Niżej podpisany zawiadamia niniejszem, iż dla wygody Szanownej Publiczności, urządził Główny Skład **Smaru** belgijskiego do osi i **Oleju** maszynowego w Składzie PP **J. Vetulani et Comp.** w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat, wprost S to-Krzyzkiej, który tak w hurtownej jak i drobiazgowej sprzedaży po cenie fabrycznej sprzedaje.

Dr Karol Otto.

(3—3) — 6995 —



Młyn wodny o 4ch kołach, jest do sprzedania we wsi Wale, wiorst 42 (mil 6) od m. Rawy, wraz z należącemi doń Ogrodami, Łąkami i dwoma dziesiatynami (włóką) dobrego gruntu ornego nowo-polskiej miary. Prawo do tej własności jest wieczyste. Wiadomość bliższą powziąść można w Rawie, u Starozakonnego Michała Zauer.

(4—8) —6881—

Do wydzierżawienia na lat 3 od Sgo Michała

OGRÓD

owocowy i warzywny, przeszło 2 dzies. 4 morgi duży, z pięknemi gatunkami owoców, 14 wiorst za rogatkami Wolskiemi położony. Bliższa wiadomość u ogrodnika w Szpitalu Dzieciątka Jezus. (2—2) — 7020 —



W dniu (4) 16 września 1870 r., o godzinie 10-ej rano, sprzedaną zostanie w drodze licytacji, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale 1-ym. Nieruchomość w mieście w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście położona, Nrem hypotecznym 443 oznaczona. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 15,500, jako dwie trzecich części szacunku przez relicytowanego nabywcę postąpionego. Vadium należy złożyć w kwocie rs. 1,500. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w biurze Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału 1-go oraz u podpisanego Patrona pod Nrem 1771*a*, w Warszawie mieszkającego. **Henryk Hofman** Pauron. (1—2) —7299—

Winogrona

są do sprzedania po umiarkowanej cenie, przy ulicy Daniłowiczowskiej, Nr 617, w ogrodzie znajdującym się przy tymże domu. (1—1) —7274—

Restauracja w Płocku

od lat kilkunastu istniejąca, z powodu zgonu Właścicielki jest do odstąpienia zaraz, lub od Śgo Michała, za cenę przystępną, z wszelkiemi Rekwizytami. Wiadomość u Ciszewskiego, Restauratora w Płocku. (1—1) —7282—

UCZEŃ pragnący przygotować się do egzaminu klassy Vtej, pod kierunkiem uzdolnionych Nauczycieli, może znaleźć sposobność po temu, pracując razem z miejscowym Towarzyszem. Wiadomość w Księgarni M. Orgelbranda, Krakowskie-Przedmieście, Numer 1. (1—3) —7290—

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel**, autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW. Skład w Warszawie u A. F. GALLE. (20—105) — 5506 —



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: garnitur mebli orzechowych w dobrym stanie, oraz trzy Szafy, Komoda i inne sprzęty kuchenne. Osoby interesowane zgłosić się zechcą, na ulicę Żórawią pod Nr 24 nowy, mieszkania Nr 1. (2—3) —7192—

Są do sprzedania



MEBLE

z **kilku Pokoi**, t. j. **Garnitur** rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2ch Stolików do kart, Szafy rozbieranej, 2ch Łóżek, Szafki do bielizny, Biurka, 2ch Luster, Kozetki, 6ciu Napoleonek; wszystko mahoniowe; tudzież Kredens i Stół rozsuwany. Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nrem 1504, nowy 26, wchodząc od Marszałkowskiej ulicy z prawej strony ostatni domek parterowy z frontu przed ulicą Sosnową, u Osoby która tamże zamieszkuje. (2—6) —7269—



Jest do najęcia **FORTEPJAN** Palisandrowy, w dobrym stanie, o 7miu oktawach. Wiadomość przy ulicy Zielnej i Próżnej, w oficynie na prawo, na 1szem piętrze, Nr 34 nowy. (1—1) —7278—



Wyprzedaż Magazynu Mebli,

przy ulicy Szpitalnej, pod Nr 1355*h*. W **Magazynie Mebli Fr. Angerstein**, wyprzedają się wszystkie Meble, po cenach nader zniżonych. Meble pochodzą z własnej fabryki i są w wielkim wyborze, między innemi są zupełnie gotowe **3 Garnitury** rypsem wełnianym kryte. W Magazynie są też do sprzedania **8 oryginalne Obrazy C. Branda i jeden Landszaft**. Wszystkie trzy w pozłacanych ramach, za 120 Rs. (4—6) —6932—

Potrzebną jest **GUWERNANTKA** do dwóch Chłopców do udzielania Lekcji na godziny. Bliższą wiadomość powziąść można za Żelazną Bramą, Nr 413*g*, na 2giem piętrze. (1—1) —7291—

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, do Cukierni J. Służewskiego. Ulica Marszałkowska, Nr 1375. (1—1) —7285—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Fabryki Kapeluszy M. Polender. Ulica Długa, Nr 489. (1—1) —7276—

Guwernantka

mówiąca bardzo dobrze i bez akcentu po francuzku, przytem posiadająca język niemiecki i muzykę, jest potrzebną. Zgłosić się zechce, między godziną 2gą i 4tą. Alea Ujazdowska, Numer domu 19, mieszkania Nr 1. (1—1) —7296—

Potrzebnym jest na wieś w blizkości Warszawy

Lokaj, kawaler,

od 1-go Października r. b. Zgłosić się może w dniu 15, 16 i 17 b. m. w Warszawie, Nowy-Świat, Nr 37, mieszkania Nr 3. (2—3) — 7189 —

Potrzebne jest od kwartału

MIESZKANIE,

złożone z dwóch pokoi, kuchni, stajni na krowy i składu na siano przy jednej z głównych ulic. Uprasza się o nadesłanie adresu do księgarni Celsa Lewickiego, na Krakowskiem Przedmieściu, Nr 410. (2—2) —7223—

SKLEP,

z wszelkiemi rekwizytami sklepowemi, zaopatrzony wyrobami rękawiczniczemi, wyborowej roboty. Od lat 20 istniejący, zaszczycany względami Łaskawej publiczności, z powodu interesów fumilijnych, jest do odstąpienia w każdym czasie z wolnej ręki za gotowe pieniądze, podług umowy, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość powziąć można w tymże sklepie przy ulicy Nowy-Świat, Dom Rządowy Wojenny Nr 1245a, wprost statuy Kopernika. (2—3) —7231—

Potrzebnem jest

Mieszkanie,

do wynajęcia miesięcznie, umeblowane, o dwóch Pokojach z Kuchnią, chociażby wspólną, w środku miasta. Adres ulica Królewska, Nr 39, mieszkania Nr 8. (2—3) — 7234 —

Tanie i wygodne mieszkanie.

Trzy obszerne Pokoje i Kuchnia, (niedawno odświeżone i do tego Przedpokój wspólny, są do wynajęcia w domu pod Nr 482 (nowy 6), przy ulicy Miodowej. Wiadomość w Księgarni i Litografji A. Dzwonkowskiego. (2—3) — 7203 —

Po cenie umiarkowanej.

Do sprzedania w składzie Oleju i Nafty. Nowy-Świat, Nr 1290, nowy 20, w blizkości wieży Straży Ogniowej.

Żyrandol do wielkiego salonu do 10 lamp naftowych, złożony z kwiatów i ilości blaszanych, gustownie olejno pomalowanych, oraz 3-ch świeczników ściennych, każdy do trzech lamp naftowych. **Waterklozet** jesionowy, obszerny i wygodny, forma używana w hotelach i zakładach, z obszernym rezerwoarem do wody za ścianą tylną. **Fortepian** inkrustacjami i bronzami złoconemi przyozdobiony, z mechaniką angielską, fabryki George Zeyokum, przydatny do nauki dla dzieci, i stanowiący mebel salonowy bardzo ozdobny. (1—3) —7277—

Dla pojedyńczej osoby płci żeńskiej do najęcia w każdym czasie **MIESZKANIE**, z opałem i usługą, za bardzo umiarkowaną cenę, przy ulicy Leszno, pod Nr 15, mieszkania Nr 7. (1—1) — 7301 —

POKÓJ DLA KAWALERA.

Jest do najęcia od 1-go Października r. b. **Jeden Pokój** na 2-giem piętrze, z widokiem na Ogródek, w domu przy ulicy Wierzbowej, Nr 473 lit. C, gdzie Redakcja „Kurjera Warszawskiego." Stróż wskaże. (10—0)—6686—

Jest do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała r. b.

LOKAL

składający się z Salonu, 5-ciu Pokoi, Przedpokoju i Kuchni obszernej ze Spiżarką, Piwnicą i Górą wspólną, świeżo odnowiony, na 2-giem piętrze od frontu, w domu W-go Löwenberga, przy ulicy Twardej, Nr 5 nowy. Wiadomość u Rządcy.
(2---2) --- 7200 ---

Do najęcia od kwartału,

Pokój widny, suchy i ciepły, na dole, ze stołem, usługą i opałem dla emerytek lub emeryta, miesięcznie rs. 20, w bliskości kościoła i apteki. **Dwa Pokoje** świeżo odnowione, na dole, suche i ciepłe, za rs. 20 kwartalnie. Wiadomość pod Nr 37 nowym, Ogrodowa ulica, Nr mieszkania 19.
(2—3) — 7125 —

Do wynajęcia od Śgo Michała

W Alei Ujazdowskiej obok **Doliny Szwajcarskiej** Nr 1713 lit. B, (Nr 11).

Lokal frontowy 1-go piętra, składający się z 1 Salonu, 6 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, kompletnie nowo wyrestaurowane, z gazem i wszelkiemi wygodami.

Dwa **Pokoje** kawalerskie na 1-em piętrze, oraz **Lokal** parterowy z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni z ogródkiem.

Wiadomość na miejscu lub w Składzie **Braci Lesser** przy ulicy Rymarskiej.
(6—6) — 7053 —

Od Ś-go Michała r. b.

Różne Lokale

do wynajęcia, po nader nizkiej cenie **w possesji Koszyki, Nr 1753, lit. ABC.,** mianowicie:

Pałacyk składający się z 6-ciu pokoi, Suteryn i t. p., na pół roku rs. 120.
4-ry pokoje i kuchnia, na pół roku rs. 45.
3-y pokoje i kuchnia, na pół roku rs. 37, kop. 50.
2-a pokoje i kuchnia, na pół roku rs. 30.
1-den pokój na półroku rs. 15.

Oraz wiele innych Lokali tudzież dla **Dorożkaży Wozownie i Stajnie.** Wiadomość w Składzie Herbaty L. Krupeckiego. (3—6) —7128—

Do najęcia od 1go Października r. b., w domu Instytutu Wód Mineralnych, przy ulicy Granicznej pod Nr 1077A (nowy Nr 14)

CAŁE DRUGIE PIĘTRO OD FRONTU

składające się z Salonu, 7 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Pokoju dla sług, wraz z Piwnicą i Górą wspólną. Wiadomość w mieszkaniu Nr 9, w oficynie na 1-em piętrze. (3—3) — 7119 —

Do wynajęcia od 1-go października r. b. przy ulicy Długiej pierwszy dom za Katedrą prawosłowną Nr 590 (11).

SKLEP, duży z 1-em oknem,

z tego wejście do Piwnic suchych i obszernych, obok dwa Pokoje frontowe, za temi, dwa duże Pokoje, dalej w oficynie, dwa Pokoiki i Kuchnia, do tego drugie wejście, oraz Wozownia, Stajnia i Strychy na Składy. Lokal ten, może być użyty na Handel Win, lub Skład Matérjałów Aptecznych, jaki dotąd egzystował, lub rozdzielony na 2-a Sklepy.
(2---3) ---7266---

Mieszkanie do wynajęcia

od 1-go pazdziernika r. b., w domu Nr 1364A, przy ulicy Jasnej na prost Hotelu Wiktorja, składające się z 8-miu pokoi, pięciu nowo wytapetowanych, a 3-ch świeżo odmalowanych, z wszelkiemi wygodami, ze stajnią, wozownią i składem na siano lub bez. Wiadomość na miejscu, u zarządzającego domem, lub u Właściciela, w domu Nr 1726, lit. I, przy ulicy Instytutowej. (3—3)—7130—

W domu pod Nr 1695 (nowy 18), przy ulicy Wilczej, w zdrowem wśród ogrodów położeniu, jest do wynajęcia od Ś-go Michała **MIESZKANIE** w oficynie murowanej, na 1-em piętrze, złożone z dwóch Pokoi, Kuchni angielskiej, Góry, Piwnicy i Komórki, za cenę roczną rs. 100.
(1—3) — 7304 —

Trzy Pokoje z Kuchnią bez mebli,
Jeden i dwa Pokoje z meblami,

do wynajęcia w każdym czasie, lub od Śgo Michała 1870 roku, pod Nrem 1776*a*, Nr 8 mieszkania.
(1—3) —7288—

Do wynajęcia od 1-go Października, przy ulicy Leszno, Nr 84, na dole od frontu

Mieszkanie suche i ciepłe,

4 lub 6 **Pokoi**, Przedpokój, Kuchnia, Spiżarka i Piwnica. Tamże **Pokój** i **Kuchnia**. (2---3) --- 7179 ---

---

Od Ś-go Michała r. b., jest do najęcia na 3 kwartały **Mieszkanie** na 1-em piętrze, składające się z dwóch Pokoi, Salonu dużego, Przedpokoju wspólnego i Kuchni wspólnej, wraz z Piwnicą i Komórką na drzewo, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 6 nowym. Wiadomość tamże, w mieszkaniu Doktora Kuleszy. (1—3) — 7292 —



W zeszłą Sobotę, przechodząc ulicami: Długą, Miodową i Senatorską, zgubiono **MEDALJON** w złotej oprawie, z dziesięcioma Turkusikami, wewnątrz którego znajdowały się siwe włosy. Łaskawy Znalazca ze względu, iż Medaljon ten stanowi pamiątkę po osobie już nieżyjącej, raczy odnieść takowy do domu Grabowskich, przy ulicy Miodowej pod Nr 495, na drugie piętro, mieszkania Nr 14, a w nagrodę otrzyma Rs. 3, jeżeli tego żądać będzie.
(1—1(—7303—

Trzy Dowody Lombardowe

na Kosztowności pod Nr 31,883, na Rs. 40; pod Nr 32,136, na Rs. 60, i pod Nr 32,198, na Rs. 44, zostały zatracone. Znalazca raczy złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."
(1—3) —7281—



Dnia 2go b. m., o godzinie 9 wieczorem, z przed sklepu pod Nr 48, przy ulicy Piwnej, zginęła **Suczka** z rassy małych pinczerów, brudno-kasztanowata, kudłata. Łaskawy znalazca raczy ją oddać za przyzwoitą nagrodą pod powyższy numer. (3—3) — 7126 —

Zaginął **KWIT**, wydany przez Wójta Gminy Brudno, dnia 18 Listopada 1869 roku za Nr 778, na złożony u niego paszport Szarloty Lorch, wydany jej na rok jeden, przez władzę pruską w Królewcu. (3—3) — 7132 —

W domu pod Nrem (14) 1347B, w dniu 10 b. m. i r., skradzioną została **tabakierka złota** masiv, owalna, grawirowana, wyrób z epoki Ludwika XIV. Uprasza się PP. Jubilerów i Handlujących o zwrócenie uwagi na sprzedawać mogącego i udzielenie łaskawej wiadomości do właściciela, pod wyższego Nru domu, przy ulicy Mazowieckiej. Nagroda za pośrednictwo odszukania, udzieli się, jaka tylko żądana będzie. (1—3) —7302—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.